

Sygn. akt III Ca 55/18

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś – sprawozdawca SSR del. Rafał Obrzud
Protokolant:	prot. sąd. Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1), M. S. (2), M. S. (3) i P. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt I C 593/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że w miejsce słów:

„od dnia 26.02.2016r. do dnia zapłaty” wpisuje słowa: „od dnia 17.05.2015r. do dnia zapłaty co do należności zasądzonych na rzecz M. S. (1) i M. S. (2), od dnia 23.05.2013r. do dnia zapłaty co do należności zasądzonej na rzecz M. S. (3), od dnia 7.05.2015r. do dnia zapłaty co do należności zasądzonej na rzecz P. S.”;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 55/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów M. S. (1), M. S. (2), M. S. (3) i P. S., tytułem zadośćuczynienia, kwoty po 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) dla każdego z nich, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia

26.02.2016 r. do dnia zapłaty (pkt I.), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II.), zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów M. S. (1), M. S. (2), M. S. (3) i P. S. solidarnie kwotę 1.616,58 zł (tysiąc sześćset szesnaście złotych 58/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 29.03.2003 r. doszło do wypadku drogowego, w którym zginął brat powodów J. S. (1), który w tym czasie kierował samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...). Zmarły J. S. (1) zamieszkiwał w miejscowości K. w domu rodzinnym wraz z rodzicami oraz sześcioro rodzeństwem, w tym powodami M. S. (1), M. S. (2), M. S. (3) i P. S.. W chwili wypadku miał lat 23. Jego bracia byli w podobnym wieku. Najmłodszy P. miał lat 20, a najstarszy brat miał lat 25. Bracia nie posiadali w domu rodzinnym osobnych pokoi, mieszkali wspólnie. Często rozmawiali o planach dotyczących nauki i rozwinięcia firmy, którą w tym czasie prowadził J. S. (1), polegającej na handlu obwoźnym. Wzajemnie mogli liczyć na wsparcie a ze strony J. również na pomoc finansową. Mieli wspólne pasje, którymi był sport, grali wspólnie w piłkę i tak spędzali wolny czas. Lubili ze sobą rozmawiać, śmiać się. J. pomagał im w nauce. Był dla młodszego rodzeństwa autorytetem, wsparciem i powiernikiem. Mimo iż w ciągu tygodnia przebywał poza miejscem zamieszkania, spotykał się z rodzicami i braćmi przyjeżdżając w zasadzie co tydzień do K.. Każdy z braci oczekiwał na te spotkania. Powodowie do chwili obecnej nie pogodzili się ze śmiercią brata. Ciągłe przeżywają jego śmierć jak największy koszmar. Często chodzą na cmentarz. Przez pierwsze lata towarzyszył im głęboki smutek, poczucie beznadziejności, że nie da się tego zmienić, opuszczenia przez to, że nie mogli się radzić starszego brata i nie mogli już liczyć na jego pomoc. Dla M. i M. śmierć brata była dodatkowo traumatycznym przeżyciem i z tej przyczyny, że w miesiącu maju i czerwcu 2003 r., mieli zaplanowane śluby. Uroczystości te odbyły się, jednakże nie były dla nich szczęśliwym przeżyciem. Sprowadziły się do przyjęć a nie wesela, na którym powodowie nie bawili się i nie radowali wraz z gośćmi. Powodowie nie leczyli się psychiatrycznie ani też nie korzystali z pomocy psychologa. Jako osoby wierzące ufali, że sami sobie poradzą z traumą. Ostatecznie każdy z nich ukończył naukę, którą podjął, założył rodzinę i prowadzi normalne życie.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że pełnomocnik powodów przed złożeniem pozwu wystąpił do strony pozwanej o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów. Decyzją z dnia 17.04.2013 r. i kolejnymi z dnia 23.04.2013 r. oraz 08.05.2015 r., strona pozwana odmówiła powodom wypłaty zadośćuczynienia.

Szczegółowa analiza postępowania – techniki kierowania przez J. S. (1) samochodem P. , nie wykazała jego związku przyczynowego ze zdarzeniem. Wiodącym czynnikiem doprowadzającym do zdarzenia była niewłaściwa technika kierowania przez kierowcę ciągnikiem siodłowym V., któremu nie przedstawiono żadnych zarzutów oraz przyczynienie się kierującego samochodem S. (...). Gdyby kierujący ciągnikiem V. nie zwiększał prędkości w czasie, kiedy wyprzedzał go kierujący samochodem P., J. S. (1) miałby on komfortową sytuację i swobodnie zakończyłby manewr wyprzedzania.

Z uwagi na to, że kierujący ciągnikiem siodłowym V. przekroczył maksymalną prędkość wynoszącą 70 km/h o 18,7 km, kierujący samochodem marki P. napotkał na nieprzewidzianą przeszkodę jaką była realizowana technika kierowania przez kierującego ciągnikiem siodłowym, który w czasie wykonywania przez niego manewru wyprzedzania zwiększał prędkość.

W związku z wypadkiem toczyło się postępowanie przed Sądem Rejonowym w Puławach II Wydziale Karnym. Wyrokiem z dnia 13.11.2003 r. Sąd uznał S. T. za winnego tego, że jadąc samochodem marki S. (...) na terenie niezabudowanym z prędkością 117 km/h naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przekroczył prędkość dopuszczalną na obszarze niezabudowanym i nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze oraz naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie utrzymywał odstępu niezbędnego do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego go pojazdu R. (...), w wyniku czego przodem swego pojazdu uderzył w tył hamującego samochodu R. (...) i spowodował zmianę kierunku poruszania się tego auta z odchyleniem w lewą stronę, skutkiem czego doszło do zderzenia samochodu R. (...) z jadącym z przeciwka samochodem marki P., który kontynuował manewr wyprzedzania samochodu ciężarowego marki V., w wyniku którego J. S. (1) kierujący samochodem marki P. zmarł na skutek rozległego urazu wielu narządów. Za czyn ten S. T. został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym

zawieszeniem jej wykonania, zakazem prowadzenia pojazdów na okres lat 3. W toku prowadzonego postępowania nie było uwzględnione powództwo cywilne w stosunku do powodów.

Przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu I Wydział Cywilny toczyło się do sygn. I C 1428/13, postępowanie z powództwa F. S. i J. S. (2) – rodziców J. S. (1) i D. S. (1) – brata J. S. (1) o zapłatę zadośćuczynienia, w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce 29.03.2003 r. W sprawie tej strony zawarły ugodę na mocy której strona pozwana Towarzystwo (...) SA w W., zobowiązała się zapłacić na rzecz rodziców zmarłego kwoty po 30.000 zł zadośćuczynienia a na rzecz brata zmarłego kwotę 15.000 zł.

Oceniając żądanie pozwu Sąd pierwszej instancji stwierdził, że roszczenie powodów jest uzasadnione co do zasady i częściowo, co do wysokości. Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym. Strona pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę, wynikającą z zawarcia z S. T. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy i kierujących pojazdami mechanicznymi, co znajduje potwierdzenie w zawartej ugodzie w sprawie I C 1428/13. Odnosząc się do zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną i dotyczących braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego wobec powodów związanej z ich żądaniem zasądzenia zadośćuczynienia Sąd stwierdził, że

Podstawę prawną dla żądań powodów stanowi art. 448 w zw. z art. 24 §1 1 k.c. Stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W uchwale z dnia 13.07.2011 r. wydanej w sprawie III CZP 32/11 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3.08.2008 r. w skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Oceniając żądanie pod względem wysokości Sąd stwierdził, że z zebranych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań powodów i zeznań świadków, jednoznacznie wynika, że na skutek śmierci brata powodowie doznali głębokiej krzywdy. Zdarzenie to odcisnęło piętno na ich relacjach, ponieważ ciągle wracają do przeszłości, często odwiedzają cmentarz, rozmawiają ze zmarłym. Mimo upływu tak znacznego czasu, pozostają w poczuciu bezradności i wciąż zadają sobie pytanie, dlaczego tak się stało i co by było gdyby brat żył. Jest oczywistym, że natężenie cierpień jakich doznawali było znaczne w pierwszych miesiącach po stracie, a nawet w pierwszych latach, a obecnie uległo znacznemu zmniejszeniu. Powodowie nie poddali się leczeniu psychologicznemu ani psychiatrycznemu, jednakże nadal pojawiają się u nich okresowe objawy przewlekłej reakcji na stres. Skoro do chwili obecnej powodowie nadal mocno cierpią z powodu śmierci brata, to należy założyć, że ich trauma spowodowana jego odejściem była bardzo wysoka. Mimo, że żal, poczucie krzywdy występujące u powodów nie nosiły oznak patologicznych, uniemożliwiających funkcjonowanie powodów, bowiem nie szukali oni pomocy psychologicznej ani farmakologicznej, to nie oznacza to, iż brak jest podstaw do przyznania im zadośćuczynienia. Niewątpliwie doszło bowiem do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w rodzinie i zerwania więzi łączącej ich z bratem. Podkreślić należy, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. uzależnione jest od wykazania istnienia faktycznych, silnych emocjonalnych więzi między zmarłym, a powodami oraz realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek śmierci.

W ocenie Sądu powodów łączyła ze zmarłym bratem silna więź emocjonalna zwłaszcza z uwagi na fakt, że różnice wieku między nimi były niewielkie. Brat był dla nich osobą zawsze wspierającą ich, pomagającą, oddaną, dzielącą się z nimi całą swoją radością i smutkami. Z pewnością poczucie krzywdy jakkolwiek nie przerodziło się w patologiczne objawy psychologiczne było olbrzymie. Cierpienia i krzywda powodów w ocenie Sądu była niepodważalna i wynikała właśnie z zerwania więzi łączących ich ze zmarłym bratem.

Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, rozmiar cierpień powodów, ich skala i zakres uzasadniają przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwotach po 20.000 zł. Żądanie ponad tą kwotę należało uznać za wygórowane i nieuzasadnione w okolicznościach sprawy.

Odnosząc się do żądania odsetek Sąd Rejonowy stwierdził, że zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu. Powodowie bowiem nie przedstawili jakichkolwiek dokumentów z których wynikałoby, że odpowiednio wcześniej zgłosili szkody w taki sposób, że domagali się zapłaty od strony pozwanej konkretnej kwoty dochodzonej później pozwem. Dołączyli do pozwu wyłącznie odpisy pism stanowiących odmowę uwzględnienia ich żądań przez pozwanego, natomiast nie przedłożyli pism stanowiących zgłoszenie szkody. W związku z tym brak jest podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych od daty wskazanej w pozwie.

Apelację od ww. wyroku wnieśli powodowie zaskarżając wyrok części tj. w zakresie, w jakim oddalono żądanie odsetek za okres od dnia 9 maja 2015 r. do dnia 26 lutego 2016 r. w odniesieniu do powództwa M. S. (1) i M. S. (2) o kwoty 20 000 zł, od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia 26 lutego 2016 r. w odniesieniu do powództwa M. S. (3) o kwotę 20 000 zł, od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 26 lutego 2016 r. w odniesieniu do powództwa P. S. o kwotę 20 000 zł. Zarzucając naruszenie art. 481 §1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż odsetki od zadośćuczynienia należnego powodom powinny liczyć się od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisu prowadzi do wniosku, że pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą świadczenia od dnia wydania decyzji w sprawie powodów, wnieśli zmianę zaskarżonego wyroku poprzez określenie w pkt 1. początkowej daty naliczenia odsetek od zasądzonej na rzecz powoda M. S. (1) kwoty 20 000 zł na dzień 9 maja 2015 r. zamiast 26 lutego 2016 r., początkowej daty naliczenia odsetek od zasądzonej na rzecz powoda M. S. (2) kwoty 20 000 zł na dzień 9 maja 2015 r. zamiast 26 lutego 2016 r., początkowej daty naliczenia odsetek od zasądzonej na rzecz powoda M. S. (3) kwoty 20 000 zł na dzień 24 kwietnia 2013 r. zamiast 26 lutego 2016 r., początkowej daty naliczenia odsetek od zasądzonej na rzecz powoda P. S. kwoty 20 000 zł na dzień 1 maja 2015 r. zamiast 26 lutego 2016 r.

Wartość przedmiotu zaskarżenia powodowie określili na 9988 zł.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, że podczas kontroli instancyjnej nie stwierdzono uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu, a skutkiem których byłyby nieważność postępowania. Sąd Okręgowy w całości akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. W związku z zarzutami apelacji powoda, ustalenia te wymagają uzupełnienia o następujące fakty:

W aktach szkodowych przedstawionych przez stronę pozwaną w formie plików na płycie CD zalegają następujące pisma:

- pismo pełnomocnika M. i D. S. (2) z 17 kwietnia 2013r. , które dotarło do strony pozwanej w dniu 22 kwietnia 2013 r. – co wynika z prezentaty na piśmie. W przedmiotowym piśmie ww. żądają po 70 000 zł zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.
- pismo pełnomocnika M. i M. S. (1) z dnia 7 kwietnia 2015 r., w którym ww. żądają po 60 000 zł zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Na piśmie brak prezentaty strony pozwanej. Pismem z dnia 16 kwietnia 2015 r. (...) S.A. pisze o przyjęciu zawiadomienia o szkodzie,
- pismo pełnomocnika P. S. z dnia 24 marca 2015 r. , w którym ww. żąda 60 000 zł zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Na piśmie brak prezentaty strony pozwanej. Pismem z dnia 7 kwietnia 2015 r. (...) S.A. pisze o przyjęciu zawiadomienia o szkodzie.

(dowód: akta szkody na płycie k.79).

Oceniając zarzuty apelacji na wstępie należy stwierdzić, że postanowiona w apelacji teza, iż odsetki za opóźnienie należą się od dnia następnego po dacie decyzji odmawiającej wypłaty odszkodowania nie ma uzasadnienia prawnego. Takiego uzasadnienia brak także w apelacji, która ogranicza się do zarzutu naruszenia art. 481 §1 k.c. Przedmiotowy przepis stanowi podstawę prawną do zasądzenia odsetek za opóźnienie, stanowiąc, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W zacytowanym przepisie brak jednakże normy pozwalającej na ustalenie, kiedy dłużnik popada w opóźnienie przy realizacji określonego roszczenia.

Jak podnosi się w orzecznictwie i doktrynie zobowiązanie dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym jest tzw. zobowiązaniem bezterminowym. (por. np. wyrok SN z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, LEX nr 1223734; wyrok SN z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, LEX nr 1289360). Podobny charakter posiada zobowiązanie do zapłaty świadczenia pieniężnego z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nie ma przy tym znaczenia, że zasądzenie wspomnianego zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny, zależy bowiem od uznania sądu i poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji (por. wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254). Nieco odmienna sytuacja występuje w odniesieniu do przypadku, gdy odpowiedzialność za wyrządzoną przez sprawcę szkodę ponosi ubezpieczyciel. Wówczas jest on zobowiązany do spełnienia świadczenia – co do zasady - w ciągu 30 dni od daty zawiadomienia o wypadku – co wynika z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. W określonych okolicznościach termin ten może ulec wydłużeniu. Są także przypadki, gdy odsetki od kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądza dopiero od daty wyrokowania a dzieje się tak wówczas, gdy rozmiar krzywdy zmienia się jeszcze w trakcie procesu.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność S. T. za wypadek została ustalona 2003r. a więc 10 lat przed zgłoszeniem szkody przez M. S. (3). Nie ma znaczenia, czy do wypadku przyczyniły się także inne osoby, albowiem zgodnie z art. 441 §1 k.c., jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Rodzaj i rozmiar krzywdy był możliwy do ustalenia po zgłoszeniu szkody. W tym stanie rzeczy na mocy ww. przepisów szczególnych zakład ubezpieczeń winien był wypłacić stosowne zadośćuczynienie w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody. Warunkiem zasądzenia odsetek za opóźnienie jest także wskazanie przez uprawnionego konkretnej kwoty zadośćuczynienia. Nie można bowiem popaść w opóźnienie zapłaty co do niesprecyzowanego roszczenia. Ciężar wykazania daty zgłoszenia żądania zapłaty spoczywał na powodach. Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził, że powodowie nie przedstawili dowodów na to, kiedy zgłosili stronie pozwanej żądania zapłaty. W aktach szkodowych są jednakże dokumenty, na podstawie których można ustalić, kiedy najpóźniej ustalany fakt miał miejsce. W przypadku powoda M. S. (3), żądanie zapłaty zgłoszono stronie pozwanej 22 kwietnia 2013 r. a zatem pozwany popadł w opóźnienie z dniem 23 maja 2013 r. Nie wiadomo, kiedy dokładnie swoje żądania zgłosili pozostali powodowie, ale było to najpóźniej w tym dniu, w którym strona pozwana sporządziła pismo zawiadamiające o przyjęciu zgłoszenia szkody. W związku z powyższym w przypadku powodów M. i M. S. (2) pozwany popadł w opóźnienie od 17 maja 2015 r. a w przypadku P. S. – od 7 maja 2015r .

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Dalej idące żądania apelacji – jako niewykazane - nie mogły być uwzględnione, dlatego też na zasadzie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2. sentencji. Należy jednakże podkreślić, że różnica co do daty początkowej odsetek pomiędzy tym co żądano w apelacji a tym co ostatecznie przyjął Sąd Okręgowy jest niewielka. W związku z powyższym o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3. na zasadzie art. 100 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 108 §1 k.p.c. i § 10 ust 1 pkt 1 w związku z §2 pkt 4 rozporządzenia MS z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Powodowie wskazali w apelacji jedną łączną wartość przedmiotu zaskarżenia tj. 9 988 zł. Przy takiej wartości stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym wynosi 900 zł. Opłata

od apelacji wyniosła 500 zł. W sumie tytułem kosztów apelacji powodowie ponieśli 1400 zł, a zatem na każdego z nich do zwrotu przypada 350 zł.

(...)